

NOWE SIEMIANOWICE

BEZPŁATNA GAZETA SAMORZĄDOWA

NR 7 (145)

www.nowe.siemianowice.pl

9 KWIETNIA 2014

Do budynku socjalnego przy ul. Śmiłowskiego sukcesywnie wprowadzają się lokatorzy

JEST NOWOCZEŚNIE



CZYTAJ STR. 4-5



26 KWIETNIA 2014
START godz. 11:00

dowiedz się więcej na
www.biegkorfantego.katowice.pl

**XXI BIEG
ULICZNY**
im. Wojciecha Korfantego



OD REDAKCJI

Drugi oddech

Wraz z nastaniem kalendrzowej wiosny z całą mocą ruszyły zapowiadane inwestycje, w szczególności sporo dzieje się, gdy chodzi o remonty dróg. Właśnie rozpoczął się remont ulicy Michałkowickiej. Podejrzewam, że większość mieszkańców naszego miasta, a na pewno ci, którzy jeżdżą tamte dy samochodem, już to zauważyła. Niedługo ruszy remont ulicy Dworskiej, a następnie Maciejkowickiej.

W najbliższych dniach rozpocznie się też najważniejsza tegoroczna inwestycja drogowa – modernizacja wiaduktu. To będzie spore przedsięwzięcie. Przetarg na jego wykonanie wygrało Przedsiębiorstwo Wielobranżowe Banimex sp. o. o. z Będzina

Równocześnie dobiegła końca inna ważna inwestycja – budowa domu socjalnego przy ulicy Śmiłowskiego. Do większości z osiemnastu mieszkań wprowadzili się już ich najemcy. Jeszcze w tym roku zmodernizowanych zostanie siedemdziesiąt pustostanów, które przekształcone zostaną w mieszkania socjalne...

Podkreślić wypada, że właśnie te dwie dziedziny: modernizacja sieci komunikacyjnej oraz budownictwo mieszkaniowe, traktowane są priorytetowo. Ale nie mniej ważne są te przedsięwzięcia, które realizują prywatni inwestorzy. Oczywiście, nie bez pomocy ze strony Miasta.

Szczególnie raduje mieszkańców Grodu Siemiona modernizacja pałacu Mieroszewskich / Donnersmarcków. Z kolei dla mieszkańców Starego Tuwima z dawną wyczekiwaną inwestycją jest budowa sieci centralnego ogrzewania. Szykują się też nowe miejsca pracy, a to za sprawą Parku Biznesowego, który powstaje w Michałkowicach. Dodajmy do tego powstającą przy ul. Kapicy galerię handlową, a także szereg mniejszych przedsięwzięć i trudno nie przyznać, że sporo się w naszym mieście obecnie dzieje...

Chyba tylko ktoś zupełnie oderwany od rzeczywistości nie przyzna, że miasto złapało drugi oddech.

Redaktor Naczelny
Wojciech Kempa

Z OSTATNIEJ CHWILI



Ruszyła modernizacja ulicy Michałkowickiej

Rozpoczęła się modernizacja ulicy Michałkowickiej. To pierwsza z dużych inwestycji drogowych zaplanowanych na ten rok. Niedługo ruszy z kolei remont ulicy Dworskiej, a następnie Maciejkowickiej. W najbliższych dniach rozpocznie się też najważniejsza tegoroczna inwestycja drogowa – modernizacja wiaduktu.

Remont wiaduktu rozpocznie się w kwietniu

Wczoraj I zastępca prezydenta Siemianowic Śląskich Dariusz Bochenek podpisał stosowną umowę dotyczącą remontu wiaduktu na ul. Staszica. Wykonawca: Przedsiębiorstwo Wielobranżowe Banimex sp. z o.o. z Będzina ma rozpocząć prace do dwóch tygodni. Zakończenie inwestycji zaś ma nastąpić po 140 dniach. Tak więc na przełomie sierpnia i września będziemy mogli podziwiać zmodernizowany wiadukt.

Będzińskie przedsiębiorstwo ma spore doświadczenie w tego typu remontach. Oni stoją m.in. za wykonaniem zachodniej obwodnicy w Radomsku, budową mostu kolejowego w Knurowie, czy przebudową wiaduktu – w ciągu DK 94 – w Dąbrowie Górniczej.

Przed nimi teraz gruntowna modernizacja siemianowickiego wiaduktu. Przypomnijmy, że oddano go do użytku na Barbórkę – 4 grudnia 1971 r. I tak naprawę od tego czasu będą to pierwsze tego typu prace w tym miejscu.

Teraz wykonawca ma tydzień na przedstawienie swoich propozycji objazdów. Wszystko wskazuje na to, że będą one bieć ulicami 27 Stycznia i Sienkiewicza.

- Występują pewne niedogodności dotyczące sądowych procedur związanych z likwidacją Huty „Jedność”. Jestem jednak przekonany, że uda nam się tak zorganizować objazdy, by były jak najmniej uciążliwe dla kierowców – obiecuje Bochenek.

Inwestycja pochłonie 1,5 mln zł – środki wcześniej zabezpieczono w budżecie.

- Ten remont czeka już zbyt długo. Od kilkunastu lat z roku na rok jest pomijany, bo też zawsze na pierwsze miejsce wychodzą sprawy nie mniej ważne. Teraz jednak, już we wrześniu ubiegłego roku, przy okazji konstruowania budżetu na rok następny, zadbaliśmy o odpowiednią sumę, dzięki czemu mogliśmy ogłosić przetarg i ruszać z inwestycją – mówi na koniec prezydent Siemianowic Śl. Jacek Guzy. (mit)

OGŁOSZENIE O PRZEPROWADZENIU KONSULTACJI SPOŁECZNYCH

Referat Kultury w Wydziale Kultury, Promocji i Sportu Urzędu Miasta Siemianowice Śląskie informuje o odbywających się w dniach od 10.04.2014 r. do 17.04.2014 r. konsultacjach społecznych o zasięgu ogólnomiejskim w sprawie:

- projektu uchwały w sprawie: wzniesienia pomnika poświęconego pamięci górników, którzy zginęli podczas wykonywania swojej pracy, w formie opinii mieszkańców.

Z treścią projektu uchwały poddanej konsultacjom społecznym można się zapoznać w zakładce „konsultacje społeczne” na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Siemianowice Śląskie - <http://bip.siemianowice.pl> oraz na tablicach ogłoszeniowych Urzędu Miasta w terminie przeprowadzenia konsultacji społecznych.

Wnioski i uwagi w przedmiotowej sprawie składać można w formie pisemnej w siedzibie Referatu Kultury przy ul. 27 stycznia 3 w Siemianowicach Śląskich.

Wyniki przeprowadzonych konsultacji społecznych zostaną ogłoszone poprzez opublikowanie sprawozdania na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Siemianowice Śląskie.

Konkurs cykliczny „Jakie to miejsce”

Autor: Marian Jadwyszczok

Dziś kolejna zagadka w ramach konkursu „Jakie to miejsce”. Trzy osoby, które jako pierwsze zadzwonią w dniu 14 kwietnia 2014 roku po godzinie 12.00 pod numer telefonu 607-631-802 i udzielą prawidłowej odpowiedzi, wskazując, jakie miejsce przedstawione zostało na zamieszczonym zdjęciu, otrzymają zestaw materiałów promocyjnych z miasta Siemianowice Śląskie (do odebrania w ciągu siedmiu dni).

Laureaci poprzedniego konkursu:

1. Bartosz Franciszek - centrum

2. Wąsik Józef - z Oś Korfantego

Zdjęcie z poprzedniego konkursu to obecna ulica Wyzwolenia od skrzyżowania z ul. Michałkowicką w kierunku przez Fabud, aż do Bańgowa.

Dlaczego warto przekazać 1% podatku na organizację pożytku publicznego z Siemianowic Śląskich? Ponieważ: Pomagamy najbardziej potrzebującym z naszego miasta. Wspieramy rozwój dzieci i młodzieży w naszym mieście. Wspieramy działania lokalne.

Jak przekazać 1% podatku?

Aby przekazać 1% swojego podatku za 2013 rok należy wypełnić odpowiednie rubryki w rocznym zeznaniu podatkowym PIT-28, PIT-36, PIT-36L, PIT-37 lub PIT-38 (które zatytułowane są „Wniosek o przekazanie 1% podatku należnego na rzecz organizacji pożytku publicznego OPP”), tj. wpisać numer KRS organizacji pożytku publicznego oraz kwotę, którą chcemy przekazać. Kwota stanowi 1% podatku należnego, wynikającego z zeznania podatkowego, po zaokrągleniu do pełnych dziesiątek groszy w dół.

Wykaz organizacji pożytku publicznego którym można przekazać 1% podatku dochodowego od osób fizycznych za 2013 rok z terenu miasta Siemianowice Śląskie:

Część IV

KRS 0000227483

UKS WODNIK SIEMIANOWICE

Celem działalności stowarzyszenie jest planowanie i organizowanie pozalekcyjnego życia sportowego uczniów. Angażowanie wszystkich uczniów do różnorodnych form aktywności ruchowej, gier i zabaw dostosowanych do wieku, stopnia i zainteresowań sportowych oraz uczestniczenie w imprezach sportowych organizowanych na obszarze działania samorządu terytorialnego i poza nim. Kształtowanie pozytywnych cech charakteru i osobowości poprzez uczestnictwo w realizacji zadań sportowych klubu.

KRS 0000 116 212

ZWIĄZEK OCHOTNICZYCH STAŻY POŻARNYCH RZECZPOSPOLITEJ POLSKI

* „Cel szczegółowy”: OSP Siemianowice Śląskie, ul. Pułaskiego 2

Celem OSP jest działanie na rzecz ochrony życia, zdrowia, mienia i środowiska przed pożarami, klęskami żywiołowymi i zagrożeniami ekologicznymi lub innymi miejscowymi zagrożeniami.

KRS 0000240167

STOWARZYSZENIE NA RZECZ RODZINY I ZASTĘPCZEGO RODZIELSTWA NOWY DOM

Stowarzyszenie skupia rodziny zastępcze, osoby pracujące w obszarze rodzinnej opieki zastępczej, osoby gotowe wspierać i upowszechniać zastępcze rodzicielstwo, jak również udzielać pomocy rodzinom ze środowisk zmarginalizowanych lub zagrożonych wykluczeniem społecznym. Stowarzyszenie powstało w odpowiedzi na pojawiające się problemy wynikające z pełnienia funkcji rodziny zastępczej. Prowadzi szereg akcji i działań na rzecz dzieci i rodzicielstwa zastępczego.

KRS 0000357375

STOWARZYSZENIE NA RZECZ WYRÓWNYWANIA SZANS DZIECI I MŁODZIEŻY NIEPEŁNOSPRAWNEJ ORAZ ZE SPECJALNYMI POTRZEBAMI EDUKACYJNYMI „LODOŁAMACZ”

Celem stowarzyszenia jest działalność pożytku publicznego w zakresie inicjowania i wspierania działań edukacyjnych, działań związanych z wypoczynkiem oraz upowszechnianiem kultury fizycznej i sportu. Stowarzyszenie prowadzi działalność na rzecz dzieci niepełnosprawnych, dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi lub z innych przyczyn wymagających pomocy, ze szczególnym uwzględnieniem uczniów Zespołu Szkół Integracyjnych w Siemianowicach Śląskich. Działalność ta jest prowadzona na rzecz członków Stowarzyszenia i osób nie będących członkami.



Autor zachęca do odwiedzenia strony internetowej www.forum.jacekguzy.pl, gdzie podobny konkurs comiesięczny też jest organizowany.

NOWE SIEMIANOWICE

Redakcja
Redakcja „Nowe Siemianowice”,
Urząd Miasta Siemianowice Śl.,
ul. Jana Pawła II 10,
41-100 Siemianowice Śl.

Telefony:
(32) 7 605 222
(32) 7 605 307

Poczta e-mail:
ns_redakcja@um.siemianowice.pl

Redaktor Naczelny: Wojciech Kempa
Redaktor techniczny: Szymon Ducek
Zespół redakcyjny:
Wydział Kultury, Promocji i Sportu

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania.

Wydawca
Urząd Miasta, ul. Jana Pawła II 10,
41-100 Siemianowice Śląskie
Druk: POLSKAPRESSE Sp. z o.o., Sosnowiec

O przyszłości stawu Brysiowego

Jakub Nowak

Ciągle ubywanie wody oraz zagospodarowanie terenu wokół stawu Brysiowego na Bytkowie to dwa główne tematy spotkania wędkarzy koła nr 53 z Prezydentem Miasta Jackiem Guzym, które odbyło się w dniu 1 kwietnia br. Systematycznie pomniejszający się stan wody w stawie grozi wymarciem jego flory i fauny, w tym ryby różanki, która objęta jest ścisłą ochroną. Wychodząc naprzeciw wędkarzom, prezydent poleci w najbliższym czasie uzupełnić poziom wody.

Wędkarze wskazywali również, że nie interesuje ich jedynie sam staw, lecz również teren wokół niego. Jak wspólnie podkreślali staw z okolicznymi ławkami, placem zabaw, łaskiem oraz chodnikami jest miejscem, z którego nie tylko korzystają pasjonaci wędkarstwa, lecz wszyscy okoliczni mieszkańcy. W ciepłe dni z uroków przyrody korzystają dzieci, dorośli i seniorzy, dlatego zwracano uwagę na możliwość rewitalizacji całego terenu.

- Cieszę się z usłyszanych dziś postulatów, wszystkie je przeanalizuję i na kolejnym spotkaniu będę mógł przedstawić możliwości konkretnych roz-



wiązań. Nie zamierzam obiecywać nic, czego później nie będzie można zrealizować. Odpowiedzialnie podchodzę do moich obowiązków i tylko w oparciu o merytoryczne przesłanki mogę podejmować decyzje również te związane ze stawem Brysiowym – komentuje Jacek Guzy.

Na koniec spotkania prezydent podsumował mijające osiem lat kadencji oraz rozdał informujący o tym foldery.



GŁOS Z RADY

Trzy prezentacje

Aż trzy prezentacje obejrżeli radni na ostatniej sesji i były to chwile niezwykle, ponieważ owe pokazy dotyczyły spraw, które nie mogą być obojętne siemianowiczynom, jako obywatelom miasta oraz jako mieszkańcom i spadkobiercom dziejów Górnego Śląska.

Pierwsza z nich związana była z powstającą w Radzionkowie ekspozycją w Centrum Dokumentacji Deportacji Górnoślązaków do ZSRR w 1945 roku. Przedstawił ją burmistrz Gabriel Tobor, licząc na to, że jego wcześniejszy apel o udzielenie wsparcia finansowego tej idei zyska zrozumienie radnych. Tak też się stało. Wizja przyszłej ekspozycji, nowoczesnej, interaktywnej, przejmującej, skupiła wokół siebie 27 samorządów śląskich miast i jak mówił burmistrz Radzionkowa, oprócz upamiętnienia martyrologii, edukacji, miałyby także podzielać integrująco na śląskie społeczności.

Druuga prezentacja przybliżyła wizję odrestaurowanego pałacu Mieroszewskich i Donnesmarcków. O planach w tym zakresie mówili prezes Zbigniew Bielak oraz wiceprezes Karol Lisowski. Na naszej stronie zaprezentowaliśmy już wizualizację Galerii Rekreacji – jak nazywają w przyszłej formie zabytkowy obiekt jego obecni właściciele. Nie mogło być inaczej – radni byli pod ogromnym wrażeniem rozmachu, z jakim zaprojektowano odnowienie pałacu i dawali temu w swoich wypowiedziach wyraz. Niestosownie zdawały się jedynie dociekania radnej Barbary Roguskiej, drążącej z uporem godnym lepszej sprawy, kwestie finansowe prywatnego właściciela zabytku, ale prezes Saternusa, zareagował z klasą arystokraty ducha. „Jestem przekonany, że te pytania wypływają z głębokiej troski o ten cenny obiekt” – przekonywał cierpliwie udzielając odpowiedzi.

„Kropla drąży skałę” – tak nazwał swoją prezentację prezes Aqua Sprintu, Piotr Komraus, który miał się czym pochwycić w 5 – lecie istnienia firmy. Nowoczesna organizacja pracy, w całości odnowiony sprzęt, siedziba gwarantująca klientom właściwy komfort obsługi, a załozdze godziwe warunki pracy, to nie wszystko. Dołożyć do tego należy imponujące zmniejszenie strat wody, obniżenie awaryjności, ogólnie kurs na ekologię. Efektem tego jest wysoka pozycja siemianowickiej firmy na krajowej mapie, czego ostatnim wyrazem było reprezentowanie przez nią Polski obok stolicy, na międzynarodowej konferencji poświęconej gospodarce wodnej.

Ewa Roch - Wyrzykowska

Wiosenny Park

Wiosna zawitała także do Parku Tradycji. Na dni bardziej i mniej pogodne, polecamy najbliższe imprezy w tym oddziale Siemianowickiego Centrum Kultury.

Nie lada gratka czeka kinomanów odwiedzających działające tu kino. 12 kwietnia o godz. 18.00 na ekranie kina Maks zagości ponownie twórczość Woody Allena. Tym razem wyświetlony zostanie obraz z 2006 roku „Scoop – gorący temat”. Jest to komedia kryminalna opowiadająca o tym, jak to studentka dziennikarstwa szuka wielkiego tematu, który otworzy jej drogę do kariery. Trafia jednak w sam środek śledztwa nad tajemniczymi morderstwami. Główna rola w filmie przypadła w udziale Scarlett Johansson. W ścieżce dźwiękowej odnaleźć można tematy z Piotra Czajkowskiego czy Edwarda Griega. Film był nominowany do nagrody Goya



w kategorii najlepszy film europejski. Bilet do kina Maks kosztuje jedynie 12 zł.

Oczywiście będzie też kontynuacja prestiżowego przeglądu etud filmowych studen-



tów Wydziału Radia i Telewizji Uniwersytetu Śląskiego - 16 kwietnia o godz. 18.00, za wolnym wstępem. Wyświetlone zostaną następujące filmy: „Ostatnia akcja” (reż. Piotr



Domalewski), „Ryszard” (reż. Mateusz Głowacki) oraz „Zabawy dziecięce” (reż. Olga Kałagata). Niedzielne poranki filmowe również cieszą się niegas-

nącym powodzeniem. Wracamy do bajek polskich. Teraz przyszła kolej na „Reksia” (27 kwietnia, godz. 9.30). Na poranki bilety są w cenach: 7 zł dla dzieci i 9 zł dla dorosłych. Z popularnej serii o Reksiu zobaczymy przygodę sympatycznego pieska jako pociętycia, ratownika, detektywa, nauczyciela, łyżwiarza czy nawet kompozytora. Siemianowickim kinomanom polecamy zawsze aktualne karty kinomana (czwarty seans gratis!). Zachęcamy również do śledzenia bieżącego repertuaru kina Maks na facebooku i stronie internetowej Siemianowickiego Centrum Kultury: www.siemck.pl. Wreszcie, niejako na wiosennym deser, 25 kwietnia o godz.

18.00 na scenie Parku Tradycji pojawi się Marek Piekarczyk - trener popularnego programu telewizyjnego „The Voice of Poland” wraz z żywą legendą polskiej sceny muzycznej - zespołem TSA. Bilety są w cenie 40 zł (w przedsprzedaży) i 45 zł (w dniu koncertu). W wywiadzie opublikowanym w poprzednim wydaniu naszej gazety Marek Piekarczyk zapewnił, że do Parku Tradycji zespół przyjedzie, by zagrać wersje akustyczne swoich największych hitów, ale i nowszych utworów. Tak więc zapraszamy do SCK - Parku Tradycji, do kina Maks, no i na koncert! Tam, gdzie prawie zawsze – Orzeszkowej 12.

Jan Wywiórka

Estetycznie i nowocześnie



18 mieszkań, 8 jest dwupokojowych oraz 10 jednopokojowych – do budynku socjalnego przy ul. Śmiłowskiego sukcesywnie wprowadzają się ci, którzy będą w nim mieszkać. Zaczynają zawiązywać się międzysąsiedzkie znajomości. Stawka za najem w domu socjalnym wynosi 1, 11 zł za metr kwadratowy. 1 kwietnia budynek został przekazany pod zarząd MPGK. Budownictwo socjalne przez długi czas stanowiło słaby punkt na mapie rozwoju Siemianowic Śląskich. W zasadzie wyróżnić wypada jeden epizod z tym związany, który miał miejsce przeszło osiem lat temu.

W lutym 2006 roku przekazano najemcom mieszkania w budynku przy ulicy Fabrycznej 14. W sumie mieści się tam 21 mieszkań jednopokojowych, 6 mieszkań składających się z pokoju i kuchni-pokoju, tyleż mieszkań dwupokojowych oraz jedno mieszkanie trzypokojowe. Jeszcze kilkanaście miesięcy wcześniej był to budynek ad-

ministracji Fabryki Elementów Złącznych.

Półtora miesiąca przed oddaniem tego budynku przydzielili otrzymali najemcy mieszkań socjalnych przy ul. Matejki 3a. Składają się nań: istniejąca wcześniej oficyna, która została nadbudowana o dwie dodatkowe kondygnacje oraz budynek główny. Tam z kolei powstało 17 mieszkań socjalnych.

Po raz pierwszy natomiast powstał w naszym mieście budynek socjalny zbudowany od podstaw. Warto zaznaczyć, że prezentuje się on estetycznie i nowocześnie. Każde z 18 mieszkań ma łazienkę z prysznicem, toaletę, bojler, kuchenkę. Na podłogach położono wykładziny, ściany są pomalowane. Wystarczy po prostu przywieźć meble i zamieszkać. Klatka schodowa także ma podłogę wyłożoną gumolitem, przy drzwiach zainstalowano domofon. Budynek ma też podjazd ułatwiający dostanie się do niego osobom na wózkach.

Wojciech Kempa



Tym większa jest moja satysfakcja

Z prezydentem Jackiem Guzym rozmawia Wojciech Kempa

Wojciech Kempa: Kiedy rozpoczęła się budowa domu socjalnego, spadła na Pana lawina krytyki...

Jacek Guzy: Zdążyłem się przyzwyczaić do tego, że mamy w mieście takie osoby, które krytykują każdy pomysł, chociaż sami ze swej strony niczego nie proponują. Ja osiem lat temu przedstawiłem konkretny program, mówiłem nawet, co kiedy zamierzam robić, i tego się trzymam. Nie wiem, jak można mieć pretensję, że ktoś robi to, co obiecał, do czego się zobowiązał.

WK: - Wracając jeszcze do tej krytyki budowy domu socjalnego, który powstał przy ul. Śmiłowskiego, przypomnę, jak to pisano, że to będzie kontener albo barak. Zbierano nawet podpisy przeciwko jego budowie.

Jacek Guzy: - Od początku mówiliśmy wyraźnie, jak ten dom będzie wyglądał. Jego wizualizacja zaprezentowana została w gazecie i dziś każdy może się przekonać, że wygląda on właśnie tak, jak zapowiadaliśmy.

WK: - Jak ocenia Pan postawę osób, które uciekając się do

klamstw, podburzają i straszą mieszkańców, aby w ten sposób zablokować rozwój miasta?

Jacek Guzy: - Nie chcę tego oceniać. Wydaje mi się, że mieszkańcy widzą to i sami wydadzą im ocenę. Ja natomiast cieszę się, że kolejną inwestycję mamy zrealizowaną i że dzięki temu mamy tak potrzebne w naszym mieście mieszkania.

WK: - W trakcie realizacji inwestycji wielokrotnie odwiedzał ją Pan...

Jacek Guzy: - Nie jestem specjalistą, więc te moje wizyty nie miały na celu dostrzeżenie jakichś ewentualnych niedoróbek,

aby wskazywać je wykonawcy. Był to jedynie wyraz mojej troski o przebieg ważnej z punktu widzenia mieszkańców miasta inwestycji. Dlatego na bieżąco chciałem wiedzieć, jak przebiegają prace.

WK: - Rozmawiał Pan z ludźmi, którzy tam zamieszkają?

Jacek Guzy: - Nic nie daje mi takiej satysfakcji, jak rozmowa z ludźmi, którzy są rozradowani dzięki realizowanym inwestycjom. A tu chodzi o osoby, które naprawdę znajdowały się w potrzebie. Tym większa jest moja satysfakcja.

INWESTYCJE

70 nowych mieszkań

Nowy budynek socjalny to nie jedyny pomysł Prezydenta Miasta Jacka Guzega na zwiększenie liczby mieszkań socjalnych w naszym mieście. Nakładem prawie 2 mln zł zostanie jeszcze w tym roku zmodernizowanych siedemdziesiąt pustostanów, które trafią do osób najbardziej tego potrzebujących.

- Postępowanie przetargowe w imieniu gminy przeprowadzi Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, które będzie odpowiadać za całość inwestycji. Wytypowane mieszkania to pustostany, które są rozmieszczone na terenie prawie całego miasta – komentuje Aleksandra Kurdziej-Treit z Referatu Gospodarki Lokalowej i Dodatków Mieszkaniowych.



- Jestem zwolennikiem szerokiego podejścia jeśli chodzi o szukanie jak najlepszych rozwiązań. W przypadku mieszkań socjalnych postanowiłem,

że zbudujemy zupełnie nowy budynek przy jednoczesnej adaptacji pustostanów. Dzięki takiemu podejściu sprawimy, że już w tym roku wiele siemiano-

wickich rodzin będzie mogło poczuć się bezpiecznie, gdyż nie będą musiały obawiać się o dach nad głową – dodaje Jacek Guzy (Forum Samorządowe).

Modernizacja pustych mieszkań wpisuje się w zeszłoroczny plan nakreślony przez prezydenta miasta odnośnie mieszkalnictwa w naszym mieście, które zakładało przygotowanie oferty lokalowej dla mniej i bardziej zamożnych mieszkańców naszej gminy. Oprócz przedstawionych wcześniej rozwiązań, w tym roku zostanie wystawionych na sprzedaż 60 działek pod budownictwo jednorodzinne. Z założenia ich nabywcami mają być indywidualni odbiorcy, nie developerzy. Na przygotowanie czeka również projekt nowego budynku komunalnego.

Jakub Nowak

Są to mieszkania w pełni gotowe do zamieszkania



Z Anną Rembierz z Referatu Gospodarki Lokalowej i Dodatków Mieszkaniowych rozmawia Wojciech Kempa

- W jakim stopniu oddanie budynku socjalnego rozwiązuje problem?

- W niewielkim, bowiem lista osób oczekujących jest długa. W budynku tym jest osiemnaście mieszkań, a potrzeby są znacząco większe.

- A jak długa jest obecnie lista osób oczekujących na mieszkanie socjalne?

- W tej chwili mamy 908 wniosków.

- A mimo to był problem z naborem...

- Rzeczywiście był problem. Część osób nie zgłosiła się, niektórzy z kolei z uwagi na elektryczne ogrzewanie nie chcieli brać tych mieszkań.

- Mieszkania się nie podobały?

- Te mieszkania zdecydowanie przewyższyły standardem mieszkania socjalne, które wcześniej oferowaliśmy.

- Na co więc te osoby, które nie zdecydowały się na zamieszkanie tam, liczą?

- Trudno mi powiedzieć. Sama jestem zaskoczona tym, że te osoby nie były zainteresowane tymi mieszkaniami.

- Wcześniej rozpowszechniane były pogłoski, że to będzie barak...

- Jak widać, nie jest to barak. Jest to budynek spełniający wszelkie warunki niezbędne do zamieszkania. Jest tu zagwarantowany odpowiedni standard, a mieszkania są w pełni wyposażone, między innymi w wykafelkowane łazienki, z kabinami prysznicowymi. Na podłogach są wykładziny. Są to mieszkania w pełni gotowe do zamieszkania.

Własna ziemia w Siemianowicach



Od 500 m² do 1000 m², taką wielkością będą charakteryzowały się działki pod budownictwo jednorodzinne, które jeszcze w tym roku zostaną przez Urząd Miasta wystawione na sprzedaż.

Mowa tu o terenach zlokalizowanych na Pszczelniku w okolicy ulicy Kruczej oraz w Michałkowicach u zbiegu ul. Dominiana i Maciejkowskiej.

- Obecnie firma, która wygrała przetarg na wykonywanie prac

geodezyjnych dla miasta przygotowuje podział nieruchomości w celu wydzielenia działek budowlanych na Pszczelniku – komentuje Jarosław Zgadzaj główny specjalista Referatu Geodezji.

Wkrótce zostanie również zlecony podział terenów w Michałkowicach, co pozwoli pracownikom Referatu Gospodarki Mienia przystąpić do wyceny wartości działek. Sprzedaż obejmie łącznie

60 parceli, które będą przeznaczone dla odbiorców indywidualnych, to znaczy, że w tym przypadku nabywcy nie będą musieli ponosić dodatkowych kosztów jak ma to miejsce, kiedy domek jednorodzinny kupowany jest od developera.

- Dzięki takiemu działaniu zwiększamy atrakcyjność naszego miasta. Inicjowanie budownictwa jednorodzinnego było jednym z elementów stra-



tegicznych celów dla naszego miasta, jakie przedstawiłem na początku swojej prezydentury. Wcześniej skupialiśmy się na tworzeniu odpowiednich warunków dla developerów, teraz chcieliśmy zaproponować mieszkańcom inną formę de facto tego samego, - budują się sam lub przychodzę na gotowe – mówi Jacek Guzy Prezydent Miasta.

Szerokie i otwarte podejście to już standard, do któ-

rego przyzwyczajają nas prezydent. Nie tylko w przypadku budownictwa jednorodzinnego działania władz miasta mają wielopoziomowy charakter. Niech przykładem będzie chociażby budownictwo socjalne. Gdzie z jednej strony mieszkańcy odbierają już klucze do nowopowstałego budynku, a jednocześnie trwają prace zmierzające do wyremontowania za prawie 2 mln zł 70 pustostanów, któ-

re jeszcze w tym roku mają zostać oddane do użytku nowym lokatorom.

Co się zaś tyczy terminu wystawienia działek na sprzedaż to powinno mieć to miejsce na przełomie III i IV kwartału bieżącego roku. Zachęcamy do śledzenia naszej strony internetowej www.siemianowice.pl, gdzie na bieżąco będziemy relacjonować przebieg całego przedsięwzięcia.

autor: Jakub Nowak

To nie tylko mieszkanie, to początek nowego



Kto pracuje w szkole na Sadzawkach, tam, gdzie na 300 uczniów ponad 100 korzysta z wsparcia Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, temu idea budownictwa socjalnego musi być bliska. Marzena Ziaja, nauczycielka z tamtej właśnie placówki, rad-

na z Forum Samorządowego, od ładnych paru lat optowała za powstaniem takiego budynku, jak ten, który powstał przy ul. Śmiłowskiego.

„Bieda nie musi się równać temu, aby ludzie mieszkali w slumsach – twierdzi – Cieszę się, że stanął ten dom. Tym bardziej, że znajdą w nim lokum rodziny z dziećmi. Wśród nich mama z jednym z moich uczniów, żyjąca do tej pory w toczonym grzybem pomieszczeniu.”

Radna dodaje, że zdaje sobie sprawę z tego, iż jeden budynek socjalny, to kropla w morzu potrzeb. Wierzy jednak mocno, że w przyszłości powstaną kolejne takie objekty.

„Przyszli lokatorzy nie dostają tylko lokum – mówi – Otrzymują coś więcej. Takie mieszkanie może być początkiem nowego w ich życiu. Taka zmiana może ich zmobilizować, uaktywnić.”

Oczywiście Marzena Ziaja, będąc idealistką, nie jest odseparowana od skrzeczącej rzeczywistości.

„Cóż, wiem – i to jest dla mnie bardzo bolesne – że funkcjonowanie na garnuszku pomocy społecznej jest niejednokrotnie dziedziczne. Stanowi sposób na życie. Jest wyrazem minimalizmu i wygodnictwa. Ale też wiem i mam tego przykłady, że moi uczniowie potrafili wyrwać się z tego kręgu. W tym gronie są leka-

rze, prawnik, są ludzie, którzy znaleźli pracę, mają rodziny, domy. Jestem bardzo dumna, kiedy dzwoni do mnie były uczeń, żeby powiedzieć o narodzeniu dziecka, o tym, że sobie radzi.”

Żeby poczuć ogrom tej satysfakcji, trzeba być przy tym, jak Marzena i inne nauczycielki na Sadzawkach uczą niektórych... że trzeba się myć, dbać o czystość, uczyć posługiwania się sztuczkami.

„Jasne, że ważne są słupki pokazujące wyniki nauczania, ale my część dzieci musimy nauczyć podstawowych wartości. Dopiero to stanowić może podstawę, by zaczęły chcieć więcej.”

Co ma do tego nowe boisko szkolne, o które zabiegała radna? Bardzo wiele. Tu dzieciaki z Sadzawek grają w piłkę, uczestniczą w sportowych zajęciach – nie włączają się po ulicach, są zawsze pod okiem kogoś z personelu placówki, biorą udział w rozgrywkach podwórkowych drużyn piłkarskich, poznając smak sportowej rywalizacji. To nic innego, jak droga ku wartościom, które mogą przynieść zmiany.

„A nie raz, nie dwa zdarza się, że chłopcy przychodzą pograć wraz z ojcami – tymi, którzy dotąd nie za bardzo potrafili znaleźć czas dla dziecka. To dopiero ważne” – kończy radna.

Ewa Roch-Wyrzykowska

„Wypowiadam gorącą prośbę do ludu śląskiego”

„Wypowiadam gorącą prośbę do ludu śląskiego, by pozostał wierny zasadom chrześcijańskim i swemu przywiązaniu do Polski, by nie ustawał w pracy i poświęceniu, aby z Polski zrobić taką Polskę, jaka godna jest naszych marzeń. Polskę wielką, mocarstwową, Polskę katolicką, praworządną, zawsze sprawiedliwą” – Wojciech Korfanty

Gdyby spytać mieszkańców Górnego Śląska o najwybitniejszą postać pochodzącą z naszego regionu na przestrzeni wieków, bez wątpienia większość z nas wskazałaby na Wojciecha Korfantego, dyktatora III Powstania Śląskiego, współtwórcę II Rzeczypospolitej, którego zasługi dla złączenia śląskiej ziemi z Polską są trudne do przecenienia.

Wojciech Korfanty w czasach, kiedy Polska pogrążona była w mroku niewoli śmiało głosił potrzebę jej odbudowy. A czynił to syn ziemi, która od Polski odpadła wszak już w XIV wieku. A kiedy 25 czerwca 1903 roku uzyskał on mandat posła do Reichstagu, wielotysięczne tysięczne rzesze Ślązaków wyległy na ulice Katowic i innych górnośląskich miast i wsi, a z ust ich płynęła pieśń „Jeszcze Polska nie zginęła”.

Od tej pory Ślązacy nie tylko aktywnie uczestniczyli w działaniach na

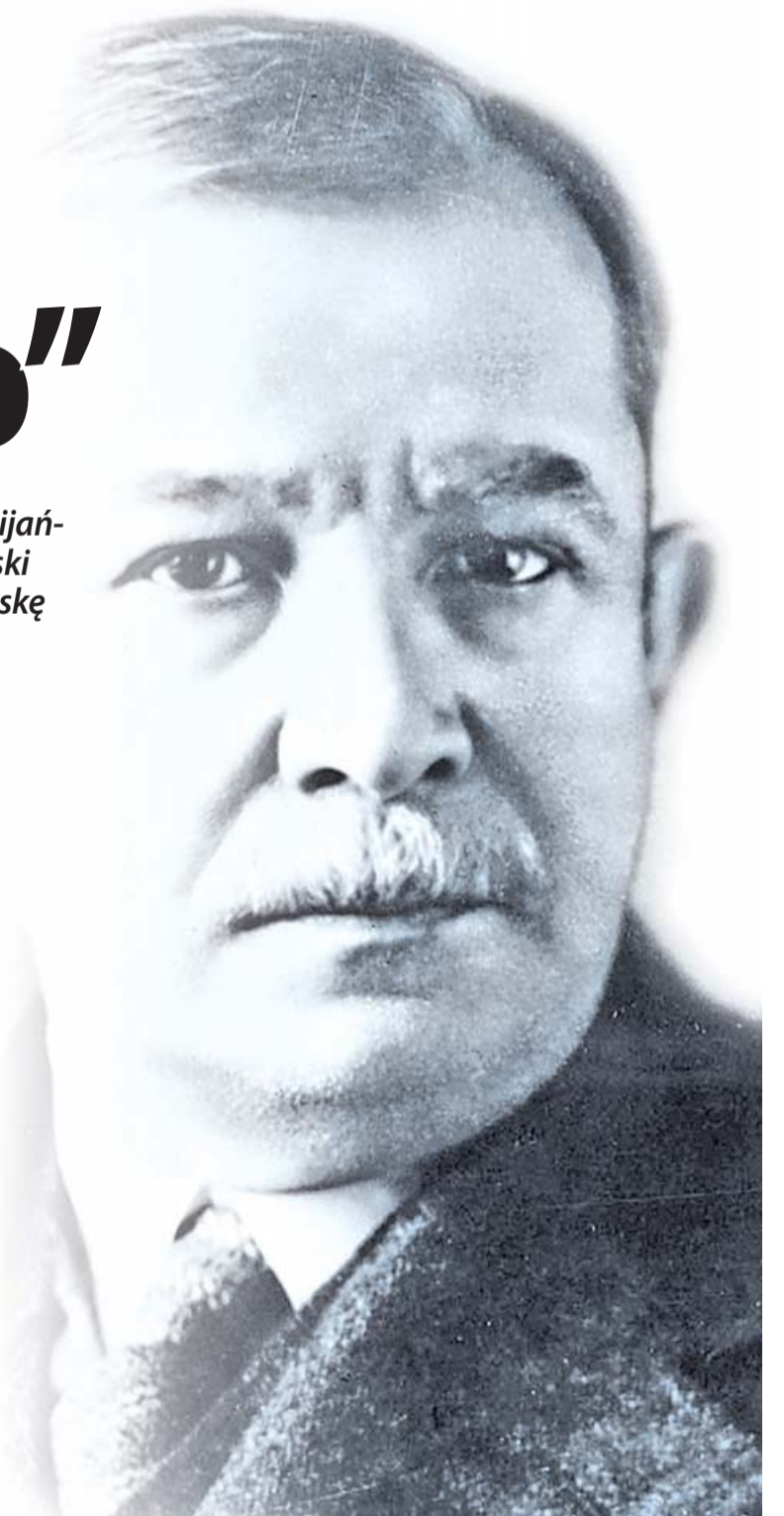
rzecz odbudowania Państwa Polskiego, ale wręcz zaczęli nadawać im ton. To właśnie Wojciech Korfanty 25 października 1918 roku, gdy dobiegała końca I wojna światowa i jasnym stało się, że z wojny tej Niemcy wyjdą pokonane, wystąpił w Reichstagu z żądaniem przyłączenia do odradzającej się Polski wszystkich ziem zaboru pruskiego, łącznie z Górnym Śląskiem. Był on jednym z przywódców Powstania Wielkopolskiego, on też stanął na czele III Powstania Śląskiego, które zadecydowało o powrocie części Górnego Śląska do odrrodzonej Polski.

Nic więc dziwnego, że to właśnie on patronuje najbardziej prestiżowej śląskiej nagrodzie, przyznawanej rokrocznie przez Związek Górnośląski, poczynając od roku 1993. Laureatami pierwszej edycji Nagrody Korfantego byli Henryk Mikołaj Górecki i prof. Jan Miodek (Nagroda Honorowa) oraz Michał Lu-

bina (Nagroda Promocyjna). W kolejnych latach honorowani nią byli wybitni naukowcy i ludzie kultury, politycy i osoby duchowne, zespoły ludowe i stowarzyszenia. A kluczowym kryterium są tu zasługi dla naszego regionu. W gronie osób, które uhonorowano tą prestiżową nagrodą, jest też dwóch siemianowiczian: dr Stanisław Sakiel oraz muzyk Józef Skrzek

Wojciech Korfanty urodził się 20 kwietnia 1875 roku na Sadzawkach, będących dziś dzielnicą Siemianowic Śląskich. Stąd też od roku 2012 wręczenie nagród odbywa się w naszym mieście. Tradycją jest też organizowanie tejsze uroczystości w przeddzień rocznicy urodzin tego wybitnego Ślązaka. W tym roku, z uwagi na Święta Wielkanocne, uroczystość odbędzie się 12 kwietnia.

Wojciech Kempa



SPORT

Koncepcja na początek

W ciągu dekady miasto przywróciło swoim mieszkańcom do życia dwa kompleksy sportowe – „Siemion” i „Michał”. Ze zrujnowanych i wyeksploatowanych obiektów stały się prawdziwymi sportowymi wizytówkami miasta, teraz więc kolej na zajęcie się obiektami w Parku „Pszczelnik”. - W tym roku ma powstać koncepcja funkcjonalnego, nowoczesnego i estetycznego zagospodarowania kompleksu w „Pszczelniku” ze szczególnym uwzględnieniem stadionu sportowego – wyjawia prezydent Jacek Guzy.

Krzysztof Nos

Baza w parku „Pszczelnik” to jeden z symboli siemianowickiego sportu – jego historii, tradycji, wielu sukcesów w rozmaitych dyscyplinach. Starsze pokolenie mieszkańców naszego miasta z sentymentem wspomina czasy, gdy hokeiści, piłkarze, szczyptorniki i szczyptornicy, czy tenisiści stołowi w barwach HKS Siemianowiczanki właśnie na „Pszczelniku” święcili swoje sukcesy, a park tętnił życiem. Obecnie znajduje się tam siedziba Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji „Pszczelnik”, będącego administratorem miejskiej bazy sportowej. To również miejsce rodzinnych, letnich wypraw na basen oraz spędzania wolnego czasu przez miłośników tenisa ziemnego, rekreacyjnego biegania, czy nordic walking. Od niemal dwudziestu lat hala w „Pszczelniku” to również miejsce związane z historią Siemianowickiej Ligi Halowej „5” Piłkarskich.

- Każdy kto choć raz był w parku „Pszczelnik” zna jego urok oraz walory, zarówno jako terenu wypoczynkowo – rekreacyjnego, jak i jako bazy treningowej dla klubów. Każdy ma też świadomość, że miejsce to wymaga kompleksowej odnowy, by stać się kolejną sportową wizytówką miasta. Nasze działania w zakresie modernizacji miejskiej bazy przez minioną dekadę były systematyczne i konsekwentne – z wyboru w pierwszej przywrócono mieszkańcom kompleks „Michał” i zbudowano „Siemion”, teraz czas na park „Pszczelnik” - podkreśla prezydent Siemianowic Śląskich, Jacek Guzy.

Na przygotowanie koncepcji takiej kompleksowej modernizacji zabezpieczono w budżecie MOSiR „Pszczelnik” na 2014 rok kwotę 50 tysięcy złotych.

- Całościowa koncepcja modernizacji bazy i rewitalizacji terenu jest konieczna, bo pozwoli na określenie funkcjonalności obiektów w „Pszczelniku” w przyszłości oraz na oszacowanie kosztów całej inwestycji. Wiadomo że koszty jej realizacji będą znaczne, dlatego też jedyną realną możliwo-



Kompleks sportowo - rekreacyjny w Parku „Pszczelnik” może w przyszłości, również stać się wizytówką Siemianowic Śląskich

ścią sfinalizowania tego przedsięwzięcia jest podzielenie go na etapy, w dłuższej perspektywie czasowej, minimum ośmioletniej. Po otrzymaniu koncepcji możemy określić priorytety w działaniu i kolejność realizacji poszczególnych jej elementów – wyjaśnia Jan Komander, dyrektor MOSiR „Pszczelnik”. - Należy pamiętać, że miasto, podobnie jak w przypadku obiektów otrzymanych po kopalni (obecnie zmodernizowane już kompleksy „Siemion” i „Michał” - przyp. red.) przejęło bazę w parku „Pszczelnik”, od upadającej Huty „Jedność”, w opłakanym stanie i od tego czasu (połowa lat 90-tych XX wieku – przyp. red.) wiele już zrobiliśmy, by przez kolejne dwadzieścia lat można było z tych obiektów korzystać – dodaje Komander.

Koncepcja ma powstać w tym roku, obecnie trwają prace nad opracowaniem

szczegółowej specyfikacji oraz wyborem trybu zlecenia opracowania koncepcji.

- Wierzę w to, że w Siemianowicach Śląskich, w parku „Pszczelnik” powstanie kolejny kompleks sportowo – rekreacyjny, który nie tylko będzie służył następnym pokoleniom mieszkańców naszego miasta, ale stanie się jego wizytówką. Cieszę się, że w tej kwestii zgadza się ze mną część radnych nie tylko z Forum Samorządowego – dodaje prezydent Guzy.

Nie jest tajemnicą bowiem, że orędowniczkami modernizacji parku „Pszczelnik” są m.in. siemianowiccy radni – Katarzyna Gniodorz i Grażyna Bartel. - Wspomniana koncepcja, a następnie jej systematyczna realizacja może być więc kolejnym przykładem samorządności, zwycięstwa dobra Siemianowic Śląskich nad politycznymi podziałami – kończy prezydent Guzy.



Grażyna Bartel

(radna Rady Miasta Siemianowic Śląskich):

Park „Pszczelnik” to jedno z najbardziej urokliwych miejsc w naszym mieście. Mam do niego duży sentyment – praktycznie tutaj dorastałam i tutaj spędzam do dziś mnóstwo czasu, w pierwszej jako dziewczyna, potem żona (Mariusz Bartel był bramkarzem Siemianowiczanki – przyp. red.), a dziś jako żona i ...matka

(Krzysztof też był bramkarzem w MKS-ie – przyp. red.) piłkarzy grających na „Pszczelniku”. Najwięcej emocji, a zarazem najbardziej rozdarło mam serce, gdy dwaj mężczyźni mojego życia stają do walki naprzeciw siebie, w różnych drużynach, w rywalizacji ligi futsalu. Niezapomniane chwile związane z „Pszczelnikiem” przeżyłam także w harcerstwie – to tam odbywały się nasze biwaki, łączyły pierwsze przyjaźnie.

Dziś to miejsce, mimo swego uroku nie odpowiada zapotrzebowaniu zarówno w kwestii funkcjonalności, nowoczesności, jak i estetyki poszczególnych elementów tutejszej bazy sportowej, a także zagospodarowania terenów rekreacyjnych oraz wypoczynkowych w całym parku. Dlatego całościowa koncepcja jako punkt wyjścia do dalszych działań modernizacyjnych to świetny pomysł i z pewnością będę wspierała działania w tym zakresie. Chciałabym, aby w koncepcji znalazły się, a następnie kolejno były realizowane takie elementy jak: boisko piłkarskie z prawdziwego zdarzenia, ze sztuczną nawierzchnią i oświetleniem, hala sportowa odpowiadająca dzisiejszym standardom z bazą hotelowo – gastronomiczną. Moim marzeniem jest też to, by w nowej wizji „Pszczelnika” znalazło się miejsce dla miłośników czynnej rekreacji, czy to w formie istniejącej kiedyś ścieżki zdrowia, czy też nowoczesnej siłowni zewnętrznej.



Katarzyna Gniodorz

(radna Rady Miasta Siemianowic Śląskich):

Park „Pszczelnik” jest mi bliski choćby z tego tytułu, że związana jest z nim znaczna część piłkarskiej przygody mojego męża Adama, który obecnie jest... trenerem piłkarskiej drużyny MKS Siemianowiczanki. Pamiętam więc „Pszczelnik” sprzed

lat, a zarazem wiem jak wyglądała w chwili obecnej. Niestety z urokliwego, tętniącego życiem miejsca przed laty teren ten stał się symbolem wieloletnich zaniechań i niedoinwestowania w bazę przez poprzedniego zarządcę i teraz jest ona po prostu przestarzała. Mam też informację z pierwszej ręki, jakie są oczekiwania korzystających z niej obecnie, a także mieszkańców, którym marzy się powrót do czasów świetności tego miejsca. Bez wątplenia więc modernizacja bazy i rewitalizacja terenu parku są konieczne i koncepcja zaplanowana w tegorocznym budżecie jest pomysłem trafionym, który będę wspierała. Moim zdaniem powinien powstać zespół roboczy, złożony zarówno z przedstawicieli władz, administratora i zarządcy terenu, środowiska sportowego, korzystającego z bazy w parku „Pszczelnik” oraz fachowców z zakresu inwestycji sportowych. Taki zespół powinien brać udział w tworzeniu koncepcji, gdyż to daje szansę, że cenne uwagi, pomysły i spojrzenia z różnych stron znajdą odzwierciedlenie w kompleksowej koncepcji. Chciałabym, abyśmy przyczynili się do przywrócenia „Pszczelnika” kolejnym pokoleniom siemianowiczanki.



Rekordowy Bieg Wiosny!

W tegorocznym Biegu Wiosny udział wzięło ponad 260 miłośników aktywnych form spędzania wolnego czasu - biegania i Nordic Walking.

Grunwald zbyt mocny... dwa razy

Nie udało się hokeistom MKS Siemianowiczanki inauguracyjna runda rewanżowa I ligi. Poodpieczni Pawła Siegela w minioną sobotę, na własnym boisku ulegli mistrzowi Polski i obecnemu liderowi rozgrywek – Grunwaldowi Poznań 0:12 (0:5). Pewnym usprawiedliwieniem tak wysokiej porażki jest absencja aż pięciu podstawowych zawodników. Mecz rozegrany został w ramach międzynarodowego turnieju „Ciacciana Cup”, w którym oprócz wymienionych zespołów udział wzięły dwie drużyny austriackie – HC Wien i Wiener Neudorf. Oprócz przegranej z Grunwaldem hokeiści MKS pokonali HC Wien 5:2 i Wiener Neudorf 3:2 i awansowali do niedzielnego finału, w którym zmierzyli się z ...Grunwaldem. Ten ponownie okazał się zbyt mocny, wygrywając z gospodarzami turnieju 4:1 (honorowe trafienie Mariusza Orła).

(son)



KALENDARIUM

Bytków



10 kwietnia (czwartek), godz. 17:30
Spektakl dla dzieci pt. „Kopciuszek”
Amatorskiego Teatru DOMINO. Bilety: 5 zł

26 kwietnia (sobota), godz. 20.00
Dyskoteka – 40 latków. Bilety: 33 zł / 63 zł
(z konsumpcją)

24 maja (sobota), godz. 17.00
Koncert DAMIANA HOŁECKIEGO z okazji
DNIA MATKI. Bilety: 35 zł

Park Tradycji



10 kwietnia (czwartek), godz. 17.00
Koncert laureatów IV edycji konkursu
„Moja chwila”. Wstęp wolny

12 kwietnia (sobota), godz. 18.00
Wieczór filmowy: „Scoop – gorący temat”
reż. W. Allen. Bilety: 12 zł

13 kwietnia (niedziela), godz. 10 - 17
WIOSENNE INSPIRACJE: kiermasz różności,
występy sekcji SCK, wymiana szafowa.
Wstęp wolny

14 kwietnia (poniedziałek), godz. 18.00
Wernisaż fotografii Michał Syguta:
„Tatuatorzy”. Wstęp wolny

16 kwietnia, (środa) godz. 18.00
Pokaz filmowych etud studenckich.
Wstęp wolny

24 kwietnia (czwartek), godz. 15:00
Festiwal Kultury Młodzieży Szkolnej.
Wstęp wolny

25 kwietnia (piątek), godz. 18:00
Koncert TSA akustycznie. Bilety: 40 zł /
45 zł (w dniu koncertu)

Willa Fitznera



10 kwietnia (czwartek), g. 18.00
Dr Antoni Winiarski: "Korsyka i
Sardynia - perty Morza
Śródziemnego". Wystawa i prelekcja.
Wstęp wolny

14 kwietnia (poniedziałek), 17.00
Konkurs "Ojciec i matka roku"

24 kwietnia (czwartek), g. 18.00
Klasyki Rocka i nie tylko: Roxette.
Bilety: 5 zł

26 kwietnia (sobota), godz. 17.00
Wieczorek taneczny. Bilety: 10 zł

28 kwietnia (poniedziałek), godz. 18
Grupa Spichlerz '86 - wystawa
zbiorowa. Wstęp wolny

Jarzębina



13 kwietnia (niedziela), godz. 18:00
Koncert miesiąca: Mirosław Szottysyk.
Bilety: 15 zł.

16 kwietnia (środa), godz. 17:00
Spektakl „Maja i Gucio w poszukiwaniu
zajęczka”. Bilety: 7 zł (dzieci), 10 zł
(dorośli).

29 kwietnia (wtorek), godz. 17:00
Byzuch: „Wietnam w fotografii”. Pokaz
zdjęć i prelekcja Anny Jakubowskiej



KIERMASZ RÓŻNOŚCI

finał Wiosennych Inspiracji

13 kwietnia
niedziela, g. 10 - 17

Dodatkowe atrakcje:

11.00 - 12.30 - pokaz sekcji artystycznych SCK
15.00 - 16.00 - pokaz sekcji artystycznych SCK, część II
16.15 - 17.00 - WYMIANA SZAFOWA oraz spotkanie ze
śląskimi blogerkami modowymi i szafiarkami: rozmowy

SCK - Park Tradycji, ul. Orzeszkowej 12

SPEKTAKL DLA DZIECI

Maja i Gucio

W poszukiwaniu

zajęczka

16 KWIETNIA (ŚRODA), GODZ. 17.00

BILETY: 7 ZŁ (DZIECI),
10 ZŁ (DOROŚLI)

SCK - JARZĘBINA
UL. WIERZBOWA 2

chilloutowo - relaksacyjnie - blogo:
wyjątkowe połączenie brzmienia gongów
i mis dźwiękowych z muzyką elektroniczną
- relaksacyjna kąpiel w dźwiękach

FILM **jasminum**
KONCERT **muzyka sfer**
INNE **atrakcje**

**10 maja (sobota),
godz. 18.00**
bilety: 20 zł

SCK - Park Tradycji
ul. Orzeszkowej 12
Siemianowice Śl.

trans
ra
dyc
je



Katechizm białego człowieka

zwycięski monodram Festiwalu KARBIDKA 2013

teatr RAWA

SETKI ZACHWYCONYCH
WIDZÓW!

CZY BĘDZIESZ
NASTĘPNY?

11 maja
niedziela, g. 18.00
bilety: 15 zł

SCK - Park Tradycji
ul. Orzeszkowej 12

FINAŁ PIERWSZEJ EDYCJI OGÓLNOPOLSKIEGO KONKURSU POETYCKIEGO

10 MAJA (SOBOTA), g. 18, wstęp wolny

PREZENTACJE
WRĘCZENIE
ZAGRAJĄ:

zwycięskich utworów

nagród

strzyga!
brzoska i gawroński

SCK - BYTKÓW, UL. NIEPODLEGŁOŚCI 45

ABER
-RACJE